

Niemcy: Gazprom namawia RWE do współpracy

11 lipca niemiecka prasa podała informację o złożeniu przez Gazprom niemieckiemu koncernowi RWE, będącemu strategicznym udziałowcem unijnego projektu Nabucco, oferty wejścia do projektu South Stream. Propozycja taka miała prawdopodobnie na celu podważenie wiarygodności udziałowców projektu Nabucco w oczach potencjalnych dostawców gazu i inwestorów w kluczowym dla przedsięwzięcia momencie.

RWE oświadczyło, że rozważy ofertę, jednocześnie jednak twardo opowiadając się po stronie unijnego projektu Nabucco. Domaganie się wyjaśnień w sprawie rzekomej propozycji zapowiedziała kanclerz Niemiec Angela Merkel w przededniu wizyty w Jekaterynburgu. Ostatecznie wiceprezes Gazpromu Aleksandr Miedwiediew zaprzeczył, jakoby taka propozycja w ogóle miała miejsce, stwierdzając, że doszło do nieporozumienia, a Gazprom nie potrzebuje uczestnictwa RWE w South Stream.

Cytowane przez media wypowiedzi osób z otoczenia koncernów świadczą o tym, że rozmowy na temat ewentualnego udziału RWE w South Stream faktycznie były prowadzone. Oficjalne stanowisko RWE, podkreślające priorytetowość projektu Nabucco, oraz ostra reakcja niemieckiej kanclerz świadczą o determinacji strony niemieckiej w dążeniu do realizacji przedsięwzięcia. Jednocześnie można sądzić, że tego rodzaju zagranie rosyjskiego koncernu miało na celu nie tylko wysondowanie możliwości zwerbowania strategicznego udziałowca konsorcjum Nabucco do konkurencyjnego projektu South Stream. W pierwszej kolejności chodziło o podważenie wiarygodności całego projektu w oczach Azerbejdżanu i Turkmenistanu – potencjalnych dostawców gazu oraz inwestorów i kredytodawców. Do końca roku przed podjęciem ostatecznej decyzji inwestycyjnej konsorcjum Nabucco musi podpisać porozumienia na dostawy gazu dla magistrali. <sub>